

**Sygn. akt: X C 674/16**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Stanisław Sadowski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekretarz sądowy Paweł Sosnowski</b>

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r. w Toruniu

sprawy z powództwa **P. G.**

przeciwko **K. D.**

o zapłatę

orzeka:

**oddala powództwo.**

## UZASADNIENIE

Powód P. G. wniósł o zasądzenie od pozwanej K. D. kwoty 2 830 złotych tytułem należności z umowy najmu samochodu powoda przez pozwaną, wobec wyrządzenia szkody przez pozwaną w trakcie najmu pojazdu.

Pozwana K. D. wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc między innymi fakt, iż powód otrzymał odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia auto-casco, które w całości pokryło jego szkodę.

Sąd ustalił, co następuje

W dniu 19 lutego 2015 roku pozwana K. D. zawarła z powodem P. G., prowadzącym działalność gospodarczą – wypożyczalnię samochodów, umowę najmu samochodu S. (...) o nr rej. (...), na okres dwóch dni. Czynnosc najmu wynosił kwotę 160 złotych i został zapłacony przez pozwaną z góry. Okres wypożyczenia pojazdu (druga połowa lutego) to czas stosunkowo niewielkiego zainteresowania usługami tego rodzaju. Pozwana korzystała z usług wypożyczalni powoda po raz kolejny. Znała więc zasady obowiązujące w wypożyczalni powoda i do tej pory współpraca pomiędzy stronami przebiegała bezproblemowo. Pozwana wynajmowała samochód zawsze wtedy, gdy musiała odbyć podróż do Ł. ze swoimi dziećmi na konsultacje psychologiczno-medyczne w Fundacji (...). Pozwana jest samotną matką wychowującą dwóch małoletnich synów cierpiących na zaawansowaną formę autyzmu. Sama posiadała wtedy samochód stary i w złym stanie technicznym, którym obawiała się podróżować na dalsze trasy z chorymi dziećmi. W dniu 19 lutego 2015 roku dzieci miały mieć ważne badania w Ł., na które pozwana oczekiwała od dłuższego czasu.

Początkowo samochód miał być przekazany pozwanej już w dniu 18 lutego 2015 roku w godzinach wieczornych. Ostatecznie powód osobiście przekazał s. pozwanej w dniu wyjazdu około godziny 6 rano i otrzymał należność w omówionej kwocie.

W trakcie podróży do Ł. pozwanej towarzyszyła jej matka B. W.. Podczas zjazdu z autostrady pod Ł. doszło do kolizji drogowej, poprzez najechanie przez pozwaną na tył samochodu V. (...). Na miejsce przybył autostradowy patrol policyjny. Funkcjonariusze uznali winę nieumyślną pozwanej w zakresie spowodowania wypadku drogowego i zaproponowali jej mandat karny. Pozwana była bardzo zdenerwowana, martwiła się zwłaszcza o dzieci, które z racji schorzenia, pod wpływem stresu mogły zachowywać się nieobliczalnie i nawet dokonać samookaleczenia. Nad dziećmi próbowała zapanować B. W.. Pozwana przyjęła więc mandat. Uszkodzenia tyłu samochodu V. były nieznaczne. S. powoda doznała natomiast uszkodzeń przodu, a przede wszystkim: zderzaka, klapy silnika, atrapy, mocowania prawego reflektora, który został stłuczony. Policja zabroniła pozwanej dalszej jazdy samochodem w takim stanie i pozwana odjechała pod osłoną radiowozu na parking pobliskiego komisariatu. Pozwana zawiadomiła o szkodzie ubezpieczyciela samochodu - (...) SA, który sprowadził lawetę, celem transportu uszkodzonego pojazdu do T.. Zawiadomiła także powoda. Wizyta w Fundacji (...) nie doszła ostatecznie do skutku z powodu tego wypadku. Pozwana wraz z matką i dziećmi wrócili do T. w kabinie lawety. Pojazd został przekazany do naprawy w podrzędnym warsztacie blacharskim W. B. (1) w Z.. Samochód został tam naprawiony w najtańszy sposób, w oparciu o tańsze zamienniki oryginalnych części zamiennych, które dostarczył powód. Naprawa nie została udokumentowana fakturą. Spowodowała wyłączenie pojazdu z ruchu na okres 19 dni. Powód otrzymał od (...) SA kwotę 6 250 złotych tytułem odszkodowania, przy wartości samochodu w dniu szkody-16 400 zł. Odszkodowanie w całości pokryło koszty powstałej szkody i powód nadal posiada tę siedmioletnią obecnie S., w swojej ofercie.

Umowa stron przewidywała udział własny najemcy „w ekstremalnych przypadkach” w kwocie 1 500 złotych (§7 pkt 3 umowy). Natomiast w punkcie 4 tego paragrafu umowy przewidziano okres naprawy pojazdu jako odpłatną kontynuację umowy, co w przypadku pozwanej spowodowało powstanie roszczenia powoda na kwotę kolejnych 1 330 złotych (19 dni naprawy pojazdu razy 70 złotych).

Po przekazaniu samochodu powodowi kierował on powyższe roszczenia do pozwanej, która jednak odmówiła spełnienia roszczeń powoda, pomimo wezwania do zapłaty.

/Dowód:

-zeznania świadków:

W. B. (2)-k.92-93 akt, B. W.-k.93 akt,

-przesłuchanie stron:

powoda P. G.-k.94 akt, pozwanej K. D.-k.94-95 akt,

-dokumenty:

umowa najmu-k.9-10 akt, dokumentacja likwidacji szkody-k.11,31-70 akt, wezwani e do zapłaty-k.12 akt, korespondencja stron-k.76-79, 84-89 akt/.

Sąd zważył, co następuje

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków : W. B. (1) oraz B. W.. Ich zeznania są spójne, logiczne i pozostają w pełnej zgodności z zeznaniami stron oraz treścią dowodów z dokumentów w przedmiotowej sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, zawartych w aktach przedmiotowej sprawy, których autentyczności i wiarygodności strony nie zakwestionowały.

Oceniając dowód z przesłuchania stron na rozprawie, Sąd w zakresie niespornym dał im całkowitą wiarę. Wątpliwości dotyczą przede wszystkim okoliczności podpisania umowy najmu samochodu przez pozwaną, która twierdziła, iż umowy tej przed przekazaniem jej pojazdu nie podpisała. Okoliczność ta nie ma jednak w ocenie Sądu pierwszoplanowego znaczenia w przedmiotowej sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż strony skutecznie zawarły i wykonały umowę najmu samochodu S. (...) oraz że pozwana знаła warunki umów zawieranych przez powoda z klientami, albowiem w przeszłości umowy o takiej samej treści, w formie pisemnej z powodem zawierała. Inne okoliczności poboczne, wzajemnie sprzeczne w zeznaniach stron, nie mają w sprawie merytorycznego znaczenia.

Powództwo jest bezzasadne.

Roszczenie pozwu oparte jest na dwóch zapisach umowy stron, i tak:

W paragrafie 7 pkt 3 przewidziany jest udział własny najemcy pojazdu w kwocie 1 500 złotych w „ekstremalnych przypadkach”. Powód nie wyjaśnił w toku procesu, na czym miałby polegać taki ekstremalny przypadek, a w szczególności dlaczego miałby on nastąpić w przypadku pozwanej. Spowodowała ona kolizję z winy całkowicie nieumyślnej, a skutki zdarzenia ograniczyły się do niewielkiej stłuczki dwóch pojazdów, bez zagrożenia dla życia lub zdrowia kogokolwiek. Również fakt całkowitej likwidacji szkody z polisy AC pojazdu, świadczy o braku owej „ekstremalności” tego przypadku. Każdy najemca mógł nieumyślnie spowodować podobną szkodę jak pozwana i jest to raczej sytuacja typowa, niż ekstremalna. Przed takimi zdarzeniami chroni powoda właśnie ubezpieczenie auto-casco jego wypożyczanych pojazdów. Powód nie wykazał więc w żaden sposób, dlaczego w tych okolicznościach żąda od pozwanej zapłaty udziału własnego na jego rzecz.

Treść paragrafu 7 ust.4 umowy stron przewiduje z kolei dalsze opłacanie czynszu najmu pojazdu przez okres jego naprawy przez najemcę, który uszkodził pojazd. W ocenie Sądu, ten zapis umowy, jako sprzeczny z zasadami współzycia społecznego jest nieważny i stanowi nadużycie prawa, po myśli art. 58 kodeksu cywilnego. Przede wszystkim, otwiera on drogę do obciążania najemcy nieograniczonym czasowo obowiązkiem zapłaty „czynszu”, pomimo niekorzystania z rzeczy. Stwarza również opłacalną dla powoda możliwość pełnego zarabiania na pojeździe poprzez maksymalne przedłużanie okresu naprawy uszkodzonego pojazdu. W tym czasie dotychczasowy najemca, miałby płacić za fikcyjny najem pojazdu, choć nie ma pewności, czy faktycznie pojazd byłby w tym czasie wynajęty-gdyby nawet był sprawny. Najemca przy tym nie ma żadnego wpływu na czas naprawy, a wynajmujący po prostu na nim zarabia. W przedmiotowej sprawie dochodzi okoliczność, iż szkoda była naprawiana w okresie drugiej połowy lutego, który, jak sam przyznał powód, jest okresem zmniejszonego ruchu na rynku wynajmu samochodów. W razie uznania roszczenia powoda w tym zakresie, pozwana stałaby się osobą, która bezpodstawnie wynagrodziłaby powodowi ten stan rzeczy, płacąc czynsz za okres, kiedy samochód być może w ogóle lub przez część tego okresu nie byłby wynajmowany.

Analizując sytuację powoda w przedmiotowej sprawie, przyjąć należy, iż nie odniósł on żadnej szkody z powodu kolizji z udziałem pozwanej. Uszkodzenia pojazdu były powierzchowne i zostały naprawione w małym, wiejskim warsztacie blacharskim, jak najtańszym kosztem (nawet bez wystawienia faktury). Części potrzebne do naprawy były tanimi zamiennikami, które kupił sam powód. Powód sam przyznał, iż odszkodowanie które otrzymał w nominalnej kwocie 6 250 złotych było wystarczające na pokrycie kosztów naprawy, choć nie podał, ile koszty te faktycznie wynosiły. W ocenie Sądu, mając na uwadze rozmiar szkody w pojeździe i sposób jego naprawy, jest bardzo prawdopodobne, iż powód wydatkował na naprawę samochodu mniejszą kwotę niż kwota odszkodowania które otrzymał. W takiej sytuacji powód bez wątplenia wynagrodził sobie także ewentualną utratę czynszu za dalszy najem pojazdu czy też podwyżkę składki ubezpieczenia w kolejnym okresie, z powodu przedmiotowej szkody. Powód nie udowodnił przy tym żadnej szkody po swojej stronie co do wysokości, jak wspomniano powyżej, nie wskazał nawet kosztów samej naprawy. Trudno więc przyjąć, iż w wyniku zdarzenia powód odniósł jakąkolwiek szkodę, a tym bardziej miarkować jej wysokość.

Z drugiej strony, mając na uwadze brzmienie art. 5 kodeksu cywilnego, Sąd wziął pod uwagę okoliczności sprawy, leżące po stronie pozwanej. Umowa z pozwanym służyła wyłącznie dowiezieniu chorych dzieci na ważne, od dawna

oczekiwane konsultacje medyczne w Ł.. Pozwana była niewątpliwie zestresowana, co bez wątpienia przyczyniło się do kolizji z innym pojazdem. Jest samotną matką dwóch chłopców, dotkniętych poważną chorobą psychiczną. Pozwana zapłaciła powodowi czynsz najmu z góry, była też w zasadzie jego stałą klientką. Mając na uwadze te okoliczności sprawy, przyjąć należy, iż w przedmiotowej sprawie obciążanie pozwanej obowiązkiem zapłaty na rzecz powoda znacznej kwoty dochodzonej pozwem bez udowodnienia szkody po jego stronie, byłoby rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na mocy art. 353 § 1 kodeksu cywilnego ( a contrario) oddalił powództwo w całości.